

0134. Ach, ubogi żłobie (Poor and lowly Manger)

t.: XVIII w. (Miod); m.: P. Studziński (Siedl. 1), tr.: Felician Sisters

1. Ach, u - bo - gi żło - bie, Cóż ja wi - dzę w to - bie?
Poor and low - ly man - ger I be - hold naught stran - ger

Droż - szy wi - dok niż ma nie - bo, w ma - leń - kiej o - so - bie.
Heaven's glo - ry lies In - car - nate in the In - fant Sav - ior.

Droż - szy wi - dok niż ma nie - bo, w ma - leń - kiej o - so - bie.
Heaven's glo - ry lies In - car - nate in the In - fant Sav - ior.

2. Zbawicielu drogi, * Takżeś to ubogi!
Opuściłeś śliczne niebo, * Obrześ barłogi. (2)
 3. Czyżeś nie mógł sobie, * W największej ozdobie
Obrać pałacu drogiego, * Nie w tym leżeć żłobie.
 4. Na twarz upadamy, * Czołem uderzamy,
Witając Cię w tej stajence * Między bydłętami.
 5. Zmiłuj się nad nami, * Obmyj z grzechów łzami,
Przyjmij serca te skruszone, * Które Ci składamy.
-
2. Savior of all nations, * Our desired Salvation
Humbly lies there in the manger, * Beyond expectation. (2)
 3. Couldst Thou not, O Savior, * In Thy lordly grandeur
Choose a place of greater splendor, * Not a lowly manger?
 4. We bow down before Thee, * Silently adore Thee,
Where between the ox and donkey, * Lies the King of glory.
 5. Spare us, Lord, we're pleading; * To our tears give heeding,
Grant us our heart's desire, * Fervently repeating!